

Co warto zobaczyć w pasie nadmorskim?

WOLIN

taras widokowy z największym klifem w Polsce
Woliński Park Narodowy
żubry
festiwal Wikingów

MIĘDZYDROJE

promenada gwiazd - miejsce, gdzie zasłużeni polscy aktorzy, reżyserzy odcisnęli swoje dłonie na pamiątkowych płytach
muzeum figur woskowych
molo
plaża

NIECHORZE

latarnia morska, z której roztacza się piękny widok na morze, a została wybudowana w latach 1863 - 1866
muzeum rybołówstwa morskiego

REWAL

replika krzyża, który znajduje się na Giewoncie w Tatrach, a umiejscowiony jest tuż przy plaży

WAPNICA

jezioro turkusowe, które swój kolor zawdzięcza pokładom wapienia znajdujących się na dnie,
światło słoneczne padające na lustro wody pięknie barwi wodę na kolor turkusowy

Dominika Szpak

LIPIEC PEŁEN

LIPOWEGO ZAPACHU

Upojna woń tych drzew przypomina wszystkim, że od kilkunastu dni trwają wakacje i sezon urlopowy. Roje pszczół pracowicie zbierają lipowy pyłek, by pszczelarze mogli przygotować dla nas pyszny lipowy miód. To również czas sianokosów i przygotowywania się do żniw. Po 10 lipca spora grupa dzieci z naszej gminy wyjedzie na wakacyjny wypoczynek aż do Wisły, daleko na południe naszego kraju (dla ciekawskich, jest to miasto rodzinne Adama Małysza). Głównym organizatorem jest Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Zmiana klimatu, górskie widoki na pewno spodobać się naszym dzieciom. Im i opiekunom życzymy miłych wrażeń. Nasze dzieci już na pewno powyjeżdżały na kolonie i obozy. Znaczna część milusińskich odpoczywa jednak w swoich miejscowościach lub u rodziny. To nie muszą być nudne wakacje. Najważniejsze, aby były bezpieczne. Jak spędzić udane wakacje w domu? Przede wszystkim przestać narzekać, że nie stać nas na wakacyjny wyjazd. Za nieduże pieniądze można odpocząć i na miejscu. Przecież mamy niedaleko do Kołobrzegu, Ustroń czy innych nadmorskich miejscowości. Koszyk lub lodówka turystyczna z prowiantem, olejek do opalania, strój kąpielowy i już mamy fajny wakacyjny dzień nad naszym Bałtykiem. Humor nam się poprawi, gdy uzmysłowimy sobie ile za taki dzień na plaży zapłacą turyści z południa Polski. **A jakie są walory wakacyjne naszej gminy?** *Wersja dla oszczędnych* to wyjazd nad nasze jezioro Popiel - tu można zorganizować sobie grilla, pamiętając, by nie robić tego komuś tuż przed nosem. Wokół samego jeziora jest piękna ścieżka spacerowa, czy będzie czysta, zależy od nas samych. Na terenie naszej gminy są piękne trasy rowerowe - to leśne drogi, przy których można spotkać zwierzęta i zasłuchać się w ptasi śpiew. *Wersja kulinarna* wakacyjnych dni - to wyprawa na jagody lub grzyby. Potem wspólne gotowanie i zjadanie się wakacyjnymi przysmakami: pierogi lub bułki drożdżowe na parze z jagodami oraz pyszna jajecznica na kurkach. Fajnym sposobem urozmaicenia wakacyjnych dni są obiady i kolacje na świeżym powietrzu. Wystarczy na podwórku lub na działce wystawić stół i możemy zjeść posiłek, podziwiając piękno przyrody. Od kilku dni panuje piękna pogoda. Noce też są już ciepłe. Rozbicie namiotu w przydomowym ogrodzie lub sadzie może również uatrakcyjnić wakacyjne dni naszym dzieciom. Wiemy, że wiele z nich pracuje na plantacjach truskawek i malin - to się im bardzo chwali. Kochani rodzice, szczególnie tym dzieciom należy się zorganizowanie rodzinnego wyjazdu nad wodę. Wszyscy niech jednak pamiętają o zasadach bezpieczeństwa i kulturze osobistej. Na wszystkie lipcowo - sierpniowe dni życzymy dużo słońca, ciepłego deszczu, pięknej opalenizny i radosnego nastroju. A rolnikom z naszej gminy obfitych plonów.



GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ w RYMANIU

ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań,
tel./fax. (094) 35 83 234
NIP 671-10-43-521
REGON 003801568
e-mail: gops@ryman.pl

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej poszukuje ofiarodawców, którzy mieliby możliwość bezinteresownego przekazania sprzętu AGD, tj. pralki (może być używana, lecz w dobrym stanie) potrzebującej mieszkance gminy Rymań.

Chętne osoby proszone są o kontakt z Ośrodkiem Pomocy Społecznej pod numerem tel. (094) 35-83-234.

POZNAJEMY SOŁTYSÓW



Pan Krzysztof Sadowski w Dębicy mieszka od urodzenia.

W 1998 roku mieszkańcy obdarowali go mandatem zaufania i powierzyli funkcję sołtysa, którą pełni do dziś.

Co zmieniło się w tym czasie. Mówi, że niezbyt wiele. Czasami odczuwa, że sołectwo, któremu przewodzi jest tak trochę „z boku”. Cały czas jednak wierzy, że i dla Dębicy przyjdą lepsze czasy. Póki co, trzeba cieszyć się z tych rzeczy małych, bo wszystkie one, w różnym stopniu, służą mieszkańcom.

Cieszą nowe lampy uliczne, wyremontowana droga, a także to, że dla Dębicy planowane są znaczące inwestycje:

budowa sieci wodno-kanalizacyjnej, ekologiczny plac

zabaw dla dzieci oraz budowa sali wiejskiej, na którą jest już gotowy projekt.

Wszystkie te inwestycje to olbrzymie nakłady, jednak wierzy, że uda się.

Potrzeb jest bardzo dużo, ale te najważniejsze to: remont drogi biegnącej przez wieś, budowa chodników ulicznych, które przy wąskiej drodze są bardzo potrzebne, dostęp do szerokopasmowego internetu, telefony kablowe oraz, koniecznie, boisko sportowe, takie z prawdziwego zdarzenia, a więc ogrodzone i oświetlone.

Ma świadomość, że na wykonanie tych wszystkich zadań potrzeba wiele czasu, ale jak twierdzi, jest cierpliwy i na pewno doczeka efektów.

Podkreśla, że dzięki zaangażowaniu mieszkańców i bardzo dobrej współpracy z radnymi i sołectwem Leszczyn, podejmowano wiele działań na rzecz Dębicy, m.in. zorganizowano wiele imprez rekreacyjno-rozrywkowych dla dzieci i dorosłych. Często miał okazję przekonać się, że na swoich mieszkańców zawsze może liczyć. Korzystając, więc z okazji chciałby wszystkim serdecznie podziękować za współpracę.

ZEZWOLENIA JEDNORAZOWE NA SPRZEDAŻ ALKOHOLU

W przypadku imprez organizowanych na otwartym powietrzu lub w pomieszczeniach można starać się o uzyskanie zezwolenia na jednorazową sprzedaż napojów alkoholowych, które wydawane są tylko dla przedsiębiorców posiadających już zezwolenia na sprzedaż detaliczną lub gastronomiczną oraz dla Ochotniczych Straży Pożarnych.

Wszystkim zainteresowanym uzyskaniem jednorazowego zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych przypominamy, że wniosek o wydanie takiego zezwolenia zgodnie z obowiązującymi przepisami musi być zaopiniowany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która odbywa swoje posiedzenia **raz w miesiącu**. W związku z powyższym załatwienie formalności związanych z wydaniem zezwolenia trwa zwykle ok. miesiąca. Prosimy więc o składanie wniosków w terminach umożliwiających bezproblemowe załatwienie sprawy, **tj. do 15 każdego miesiąca**.

Należy pamiętać, że sprzedaż alkoholu bez wymaganego zezwolenia podlega grzywnie.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zamawiający: Gmina Rymań

ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań

Z a p r a s z a

do udziału w postępowaniu o zamówienie publiczne o wartości zamówienia mniej niż określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych /tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm./

Wymiana pokrycia dachowego z naprawą więźby dachowej na obiekcie budynku wielorodzinnego socjalno – mieszkalnego w Dębicy

Wspólny Słownik Zamówień (CPV): 45211340 – 4 – Roboty budowlane w zakresie budynków wielorodzinnych

45111300 – 1 – Roboty rozbiórkowe

45261210 – 9 – Wykonywanie pokryć dachowych

45311200 – 2 – Roboty w zakresie instalacji elektrycznych

45421000 – 4 – Roboty w zakresie stolarki okiennej

Zakres zamówienia określają warunki zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, Przedmiarze robót i Specyfikacji Technicznej.

Wymagany termin wykonania zamówienia – 31.10.2009 r.

W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy, ogłoszeniu o zamówieniu i SIWZ.

Warunki przetargu można uzyskać na stronie internetowej Zamawiającego bip.ryman.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Rymaniu ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań – w godz. 07.15 – 15.15

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych, ani wariantowych, nie przewiduje zamówień uzupełniających oraz zawarcia umowy ramowej.

Kryterium oceny ofert – cena – 100 %.

Oferty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Rymaniu ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań – sekretariat – pokój nr 13 w terminie do 23.07.2009 r. do godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2009 roku o godzinie 11.15 w siedzibie Urzędu Gminy w Rymaniu, ul. Szkolna 7 – pokój nr 7 – sala konferencyjna.

Informacje można uzyskać pod numerami telefonu: 094 3583127 – Małgorzata Tkacz i Mirosław Kurgan w godz. 08.00 - 15.00 ug@ryman.pl

O wynikach Wykonawcy zostaną powiadomieni po zakończeniu postępowania.

UWAGA

Urząd Gminy Rymań informuje,

że od dnia 01.07.2009 r. w punktach przedszkolnych w Dębicy, Starninie i Gorawinie prowadzonych w ramach projektu „Przedszkolaki na start” zajęcia odbywają się bez zmian.

Prosimy o zapewnienie w czasie wakacji transportu we własnym zakresie.

Roboty drogowe na szóstce

Od lipca br. rozpoczną się prace związane z przebudową drogi krajowej nr 6 na odcinku Rymań – Dębica.

Inwestycja, prowadzona i finansowana jest przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w Szczecinie. Przedsięwzięcie polega na wykonaniu nowej nawierzchni asfaltowej i budowie nowych chodników.

W związku z powyższym prosimy mieszkańców o trochę cierpliwości i zrozumienia, a niebawem będzie pięknie i bezpiecznie.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Zamawiający: Gmina Rymań
Ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań

z a p r a s z a

do udziału w postępowaniu o zamówienie publiczne o wartości zamówienia mniej niż określone w przepisach wydanych na podstawie art. 11 ust. 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. Prawo zamówień publicznych /tekst jednolity Dz. U. z 2007 r. Nr 223, poz. 1655 ze zm./

Termomodernizacja budynku usługowo – mieszkalnego przy ul. Koszalińskiej w Rymaniu

Wspólny Słownik Zamówień (CPV): 45211350 – 7 – Roboty budowlane w zakresie budynków wielofunkcyjnych
45421000 – 4 – Roboty w zakresie stolarki budowlanej
45443000 – 4 – Roboty elewacyjne
45320000 – 6 – Roboty izolacyjne

Zakres zamówienia określają warunki zawarte w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, Przedmiarze robót i Specyfikacji Technicznej.

Wymagany termin wykonania zamówienia – 31.10.2009 r.

W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy, ogłoszeniu o zamówieniu i SIWZ.

Warunki przetargu można uzyskać na stronie internetowej Zamawiającego bip.ryman.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Rymaniu ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań – w godz. 07.15 – 15.15

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych, ani wariantowych, nie przewiduje zamówień uzupełniających oraz zawarcia umowy ramowej.

Kryterium oceny ofert – cena – 100 %.

Oferty należy składać w siedzibie Urzędu Gminy w Rymaniu ul. Szkolna 7, 78-125 Rymań – sekretariat – pokój nr 13 w terminie do 23.07.2009 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2009 roku o godzinie 10.15 w siedzibie Urzędu Gminy w Rymaniu, ul. Szkolna 7 – pokój nr 7 – sala konferencyjna.

Informacje można uzyskać pod numerami telefonu: 094 3583127 – Małgorzata Tkacz i Mirosław Kurgan w godz. 08.00 - 15.00 ug@ryman.pl

O wynikach Wykonawcy zostaną powiadomieni po zakończeniu postępowania.



HISTORYCZNA SESJA

19 czerwca 2009r. w sali konferencyjnej w Rymaniu odbyła się pierwsza wyjazdowa sesja Rady Powiatu w Kołobrzegu, w której udział wzięli również radni naszej gminy oraz sołtysi.

W sesji uczestniczył Zarząd Powiatu na czele ze starostą kołobrzeskim Panem Arturem Mackiewiczem. Na spotkaniu, oprócz uchwał ujętych w porządku obrad, radni zapoznali się również z informacją Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kołobrzegu o stanie bezpieczeństwa na obszarze powiatu, którą przedstawiła Pani Barbara Hok.

W przyszłości rada powiatu planuje sesje wyjazdowe w pozostałych gminach.

Jest nam miło, że mogliśmy gościć tak zacne grono.

WYPRAWKA SZKOLNA

Informujemy, że 05 czerwca 2009 roku weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 2009 roku w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy finansowej uczniom na zakup podręczników.

Pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników jest udzielana między innymi uczniom rozpoczynającym w roku 2009/2010 naukę w klasach I-III szkoły podstawowej i w klasie

I gimnazjum, pochodzącym z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza 351 zł (kwota obowiązująca obecnie). Pomoc udzielana jest na wniosek rodziców ucznia (prawnych opiekunów, rodziców zastępczych), a także nauczyciela, pracownika socjalnego lub innej osoby, za zgodą przedstawiciela ustawowego lub rodziców zastępczych. Wniosek należy złożyć do szkoły, w której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2009/2010, w nieprzekraczalnym terminie do dnia

03 września 2009 roku. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o wysokości dochodów.

Zwrot kosztów zakupu podręczników nastąpi po przedłożeniu dowodu zakupu (faktury), do wysokości wartości określonej w rozporządzeniu i tak:

- do 150 zł – dla ucznia klasy I i II szkoły podstawowej,
- do 170 zł – dla ucznia klasy III szkoły podstawowej,
- do 280 zł – dla ucznia klasy I gimnazjum.

W szczególnie uzasadnionych przypadkach, istnieją odstępstwa od zasad wyżej wymienionych, o których mowa w rozporządzeniu.

ZDOBYWCY STYPENDIÓW NAUKOWYCH I SPORTOWYCH

Za nami bardzo pracowity rok szkolny, pełen zmian, nowych doświadczeń, osiągnięć i sukcesów. Uczniowie zdobywając nowe wiadomości i umiejętności, sięgali po najwyższe laury, uzyskując wysokie lokaty w różnych konkursach i zawodach na szczeblu powiatowym, wojewódzkim, a nawet ogólnopolskim, o czym informowaliśmy we wcześniejszym numerze. Dziś chcielibyśmy wyróżnić tych uczniów, którzy swoją systematycznością, rzetelnością i pilnością zapracowali sobie na stypendia naukowe lub sportowe.

SZKOŁA PODSTAWOWA

STYPENDIA NAUKOWE

Agata Justyńska	- kl. Vb
Firdez Mullarama	- kl. VI
Aleksandra Obszyńska	- kl. Vb
Paulina Pyzia	- kl. Va
Agata Kosior	- kl. VI
Joanna Pyzia	- kl. IVa
Roksana Pyzia	- kl. IVa
Paula Stankiewicz	- kl. IVb
Paulina Szafarz	- kl. IVa
Szymon Makarewicz	- kl. VI
Arkadiusz Bryliński	- kl. IVb
Adam Sierecki	- kl. IVa
Wiktoria Radkiewicz	- kl. IVa
Jakub Strzechmiński	- kl. IVa
Natalia Mendel	- kl. VI
Monika Dybowska	- kl. VI
Michał Kuchna	- kl. VI

GIMNAZJUM

STYPENDIA NAUKOWE

Mariusz Teper	- kl. Ib
Paulina Sadowska	- kl. IIIb
Arkadiusz Piecyk	- kl. IIB
Przemysław Szpeciński	- kl. Ic
Magdalena Truchta	- kl. Ic
Monika Dylewska	- kl. Ic
Klaudia Figurska	- kl. Ia
Agata Lewandowska	- kl. IIIb
Anna Soćko	- kl. IIB
Żaneta Kornecka	- kl. IIB
Bartosz Piątek	- kl. IIIb
Bartosz Szreder	- kl. Ib
Marta Śliwińska	- kl. IIIb
Maria Krawczyk	- kl. IIIa
Patryk Pyzia	- kl. Ic
Katarzyna Ogrodnik	- kl. IIIb
Patryk Karkosik	- kl. IIIa
Karolina Pietrak	- kl. IIIb
Anna Stępień	- kl. Ib
Daria Koperska	- kl. Ib
Krystian Baliński	- kl. Ia
Kamila Grzejdak	- kl. IIa
Marcin Przydatek	- kl. IIa
Agata Janowska	- kl. IIa
Dominika Kuchna	- kl. IIIb

STYPENDIA SPORTOWE

Przemysław Rentkowski	- kl. IVb
Jarosław Kaźmierski	- kl. Vb

STYPENDIA SPORTOWE

Urszula Szymanek	- kl. Ia
Magdalena Dybowska	- kl. Ia
Alicja Karpińska	- kl. Ia
Andżelika Dylewska	- kl. Ic
Katarzyna Komajda	- kl. IIIa
Marta Wojtaszek	- kl. Ic
Paweł Dobrowolski	- kl. Ia
Piotr Kamiński	- kl. IIIb
Adam Stępiak	- kl. IIIb

ZDROWY ROZSĄDEK WYSTARCZY

Wakacje zazwyczaj kojarzą się z najcudowniejszymi chwilami w roku: słońce, plaża, morze, góry, wypoczynek, letnie miłości... Często jednak zapominamy, że z tymi przyjemnościami wiążą się również i przykre zdarzenia. Nadmiar słońca grozi oparzeniami, skoki do wody w niedozwolonych miejscach - uszkodzeniem kręgosłupa, A brak nadzoru dorosłych, jest okazją do sięgania po używki.

Wiedza o podstawowych zasadach bezpieczeństwa i zdrowy rozsądek bardzo często wystarczą, by powrócić bezpiecznie z urlopów, wycieczek, obozów. Oto kilka rad, które mogą przydać się w czasie letniego wypoczynku:

1. Wyjeżdżając, zawsze zostaw najbliższym informacje, gdzie i z kim będziesz. Warto mieć umówione hasło, które będzie oznaczało, że jesteś bezpieczny.

2. Podróżuj w towarzystwie innych, najlepiej znanych Ci ludzi. Staraj się nie podróżować nocą.

3. Przebywając w zatłoczonych miejscach, uważaj na swoją torbę, portfel, dokumenty.

4. W dyskotecce przebywaj tylko w gronie znajomych.

5. Pilnuj swoich napojów, by niczego Ci do nich nie dosypało.

6. Alkohol, narkotyki, papie-

rosy niosą ryzyko powiększenia statystyk tragicznych wydarzeń - naucz się odmawiać.

7. Pamiętaj, że wakacje to czas intensywnego werbunku do sekt - bądź ostrożny w zawieraniu nowych znajomości.

8. Niewybuchi i niewypały wciąż zbierają śmiertelne żniwo - pod żadnym pozorem nie dotykaj ich. Zawiadom odpowiednio służby.

9. Przypomnij sobie zasady udzielania pierwszej pomocy, by kleszcze, żmije, krwotoki, nieprzewidziane wypadki nie paraliżowały Twoich działań. Zawsze reaguj, pomagaj lub szukaj pomocy, by jednocześnie nie powodować większych szkód.

10. Bądź wyjątkowo czujny, gdy masz pod opieką małe dzieci. Mają one niezwykłą wyobraźnię, która pcha je w najbardziej niebezpieczne miejsca.

I.J.

W imieniu rodziców
DZIECI SPECJALNEJ TROSKI
– składam serdeczne podziękowania
pani **Małgorzacie Hawrylak**
i **Bogumile Szczęśniak**
za pomoc w przygotowaniu imprezy
z okazji Dnia Dziecka.

Krystyna Fijołek

Gratulując dzieciom sukcesów w nauce i sporcie, dziękujemy jednocześnie Ich Rodzicom i Nauczycielom, których trud i wysiłek dydaktyczno-wychowawczy przyczynił się do tak imponujących wyników. Słowa wdzięczności należą się również Radzie Rodziców i wielu Darczyńcom, dzięki którym można było zrealizować szereg przedsięwzięć na rzecz społeczności szkolnej.

Dziś mamy czas zasłużonego wypoczynku dla nas wszystkich, bo wakacje dla dzieci to także odpoczynek dla dorosłych, życzymy więc radosnych, słonecznych i pełnych przygód wakacji oraz szczęśliwego powrotu do szkoły.

Dyrekcja ZSP w Rymaniu

DZIEŃ BEZ KOMÓRKI? WYKLUCZONE!

Polacy wysyłają średnio sześć SMS-ów dziennie, co daje im pierwsze miejsce w Europie. Apele o wyłączenie bądź wyciszenie komórek można usłyszeć nie tylko przed rozpoczęciem sztuki teatralnej, lecz również przed mszą świętą. Nic dziwnego, że telefony dzwonią nawet w najbardziej niestosownych miejscach i w najmniej oczekiwanym czasie.

Niewielki procent ludzi wyłącza telefony komórkowe na noc. Wielu z nas nie wyobraża sobie dnia bez komórki, a na dźwięk dzwonka rozpoczyna gwałtowne przeszukiwanie kieszeni, aby znaleźć wibrujący telefon. Wszystko dlatego, że osoby idące z duchem czasu stawiają na komfort i wygodę. Uzależnienie od telefonów komórkowych nie zostało do tej pory zdiagnozowane w Polsce, co nie znaczy, że problem nie istnieje.

Jak rozpoznać uzależnioną osobę? Jeśli ktoś w naszym otoczeniu nie wyobraża sobie życia bez telefonu, jego być albo nie być (w innym języku: stan emocjonalny) zależy od „komórki” a pisząc nałogowo SMSy czy dzwoniąc naraża siebie i innych na niebezpieczeństwo... w takich przypadkach diagnoza powinna być jednoznaczna. Niektórzy uważają „komórkomanii” za pozytywne zjawisko, mimo że nagminne używanie telefonów przyczyniło się do wzrostu wypadków w domu oraz kolizji na drodze.

Dostępność „komórki” stała się przyczyną pojawienia się nowych zachowań w życiu codziennym i nowych sposobów komunikowania się. Nasilił się również kontakt z aparatem telefonicznym jako takim – rozmawiamy coraz częściej nie tylko w celu przekazania informacji, ale dla przyjemności. Posiadanie „komórki” daje poczucie wolności, niezależności i bezpieczeństwa, można mieć ją zawsze przy sobie, używać wszędzie i w każdej chwili, co sprawia, że jest się zawsze uchwytym.

W związku z użytkowaniem telefonu komórkowego wystąpiła duża zmiana w sferze społecznej. Pojawiły się nowe wzorce społeczne i symbole statusu. Dysponowanie aparatem najnowszej generacji oznacza naddążanie za modą, nowoczesność, posiadanie dobrej pracy i gęstej sieci ważnych kontaktów. Częste odbieranie telefonu komórkowego i prowadzenie licznych rozmów może świadczyć w oczach innych osób, że jego właściciel ma liczne grono przyjaciół i że jest potrzebny wielu osobom. Obserwując sposób, w jaki większość obchodzi się ze

swoim telefonem, trzeba przyznać, że ich relację do tego przedmiotu można by określić jako patologiczną, oscylującą na pograniczu fetyszyzmu. Bierze się to z dużego zaangażowania emocjonalnego i przyjemności z posługiwania się martwym przedmiotem. Jak bardzo ten produkt stał się nam niezbędny, uświadamiamy sobie dopiero w chwili, gdy korzystanie z niego staje się niemożliwe, przez co tracimy narzędzie komunikacji czy też następuje czasowa utrata relacji emocjonalnej. Wiążąca użytkownika z aparatem komórkowym wykracza z pewnością poza zwykłe zainteresowanie urządzeniem technicznym i chęć doświadczania przyjemności z jego użytkowania. Stosunek do telefonu przekształca się w coś, co przypomina związek emocjonalny z osobą. Trzeba przyznać, że w pewien sposób wszyscy jesteśmy zależni od tego „genialnego urządzenia, które mieści się w dłoni”. O uzależnieniu decyduje zatem tylko aspekt ilościowy, ponieważ od patologicznego sposobu korzystania z „komórki” użytkownika dzieli w tym przypadku tylko mały krok.

Czym charakteryzują się uzależnieni od telefonu komórkowego:

Przywiązują wielką wagę do posiadania telefonu komórkowego.

Nie odkładają go ani na chwilę.

Jest dla nich najważniejszym narzędziem codziennych kontaktów z innymi.

Odczuwają głęboki dyskomfort, przejawiający się złym nastrojem, niepokojem, czasem nawet atakami paniki, kiedy nie mają do dyspozycji naładowanego aparatu.

Używanie telefonu jest w ich przypadkach podyktowane czynnikami natury emocjonalnej i społecznej.

Telefon jest dla nich pośrednikiem w kontaktach z innymi.

Telefon jest im potrzebny do sprawowania nieustającej kontroli nad obiektem uczuć.

Odczuwają przymus nieustannego kontaktowania się z kimś.

Jako usprawiedliwienie swojego zachowania podają wygodę i bezpieczeństwo.

Mają silną potrzebę przynależności do grupy i zdobycia jej uznania.

Często cierpią na fobię społeczną lub obawiają się samotności.

Zwyczaj maskują lęki z tym związane lub zaprzeczają ich istnienie.

Uzależnieni od telefonu stopniowo wycofują się z relacji ze światem, spędzając wiele czasu samotnie. By złagodzić samotność (choć sami do niej doprowadzili), przez długie godziny nie rozstają się z telefonem. Przez to mogą zapomnieć jak wygląda prawdziwa rozrywka i wyrażanie emocji w komunikacji werbalnej. Poza tym nadmierna koncentracja na wysyłaniu SMS-ów, czy grach interaktywnych prowadzi do mentalnego oderwania od rzeczywistego świata. Inne możliwe konsekwencje, to: zanik zainteresowań (takich jak np. zamiłowanie do sportu czy innych dających satysfakcję rozrywek), gwałtowne wahania nastroju, zaburzenia snu i odżywiania, nadużywanie leków i narkotyków, popadnięcie w długi z tytułu wysokich rachunków telefonicznych, konflikty z bliskimi i kłopoty w życiu zawodowym.

Brak racjonalizmu w posługiwaniu się telefonami komórkowymi doprowadził do narodzin problemu, który

jest swoistym znakiem naszych czasów i dziś ma już swoje określenie – FONOHOLIZM, to właśnie uzależnienie od telefonu komórkowego.

Problem fonoholizmu jest w Polsce niezbyt szeroko omawiany, ale pamiętajmy, że istnieje. Tak jak w przypadku innych nałogów, tak i tu od popadnięcia w uzależnienie uchronić nas może tylko zdrowy rozsądek. Jeśli sami nie zadamy o siebie i swoje dzieci, wkrótce potrzebna może okazać się pomoc specjalistów. Trzymajmy się więc starej zasady – łatwiej zapobiegać niż leczyć.

Niestety problem „komórkomanii” dotknął także szkoły, stąd odpowiedzią na dzwoniące na lekcjach „komórki” jest wprowadzenie w wielu szkołach zakazu używania środków łączności przez uczniów.

Jest wiele argumentów, które przemawiają za tym, że lepiej, by uczniowie nie przynosili telefonów do szkoły. Po pierwsze, komórka to łakomy kęs dla złodzieja w drodze ucznia do i ze szkoły. Dziecko

musi ciągle pilnować aparatu - a i tak może się to skończyć tym, że jakiś chuligan mu go zabierze. Po drugie, komórki to gadzety stanowiące źródło rywalizacji między uczniami. Trwa wyścig o to, kto ma lepszy, nowocześniejszy aparat, który więcej „potrafi”. A przecież są dzieci, których rodziców na komórki nie stać. Takie dzieci czują się pokrzywdzone. Zakaz przynoszenia komórek to dbałość o równe szanse, to ukłon w kierunku mniej zamożnych uczniów. Poza tym komórka to dla dziecka przede wszystkim zabawka, taka sama, jak odwarzacz mp3, walkman czy hulajnoga - a oczywiste jest, że dzieci zabawek do szkoły przynosić nie powinny, bo tylko odwracają ich uwagę. Zakaz przynoszenia komórek do szkoły korzystnie wpłynie na relacje społeczne. Lepiej, żeby dziecko na przerwach zajmowało się rozmową i kontaktem z innymi dziećmi czy nauczycielami, niż było zaabsorbowane np. pisanie SMS-ów lub gramy, które są w komórce. Jeśli rodzice chcą się skontaktować z dzieckiem, mogą w każdej chwili zadzwonić do sekretariatu i zostawić wiadomość lub poprosić dziecko do telefonu. Tak naprawdę komórka rzadko służy dziecku do kontaktu z rodzicami, częściej staje się przenośną konsolą gier, odtwarzaczem muzyki, aparatem fotograficznym.

W naszej szkole zakaz przynoszenia komórek obowiązuje od niedawna ale jesteśmy przekonani, że jest to zakaz w pełni uzasadniony. Wielu rodziców popiera taką właśnie decyzję szkoły, tym bardziej, że ich dzieci, a nasi uczniowie zostali już w sposób przykry, a nawet brutalny doświadczeni możliwościami, jakie niesie ze sobą wykorzystanie „komórki” właśnie do nieuczynnych celów np. umieszczanie w Internecie filmów nagrywanych przez uczniów z różnych sytuacji szkolnych. Filmów, w których nagrani z ukrycia uczniowie wcale nie chcieli „występować”. O zaistniałych sytuacjach była powiadamiana już Policja.

Na koniec poleciłabym każdemu jeden test do wykonania. Zbliżający się wakacje i pora urlopów spróbujmy wyłączyć tak zwyczajnie choćby na jeden dzień swój telefon komórkowy. Jeśli nic się nie stanie to dobrze, ale jeśli będziemy nerwowo patrzeć na wyłączony aparat i w końcu nie wytrzymamy i sprawdzić, czy ktoś się z nami nie chciał skontaktować, to niestety mogą być pierwsze symptomy uzależnienia. Jak najszybciej szukajmy pomocy u specjalistów.



GRODZISKO W STARNINIE

Na terenie Gminy Rymanin znajdują się dwa dawne grodziska: Rymanin i Starnin. Pierwsze z nich przedstawiłem już we wcześniejszym artykule, teraz kolej na grodzisko Starnin. Na początku potrzebne jest wyjaśnienie, że w wielu źródłach historycznych grodzisko to jest określane w różny sposób. Ze względu na położenie można spotkać się z nazwą zamek Kiełpin (*Kölpin*) lub Nowy Kiełpin – szczególnie w źródłach z lat wcześniejszych. Później wskazywano to miejsce jako grodzisko Starnin. Obecnie, archeolodzy określają je również, jako grodzisko Starnin.

Na niemieckiej mapie z 1942 roku nr 2058 (*Kölpin*), miejsce dawnego grodu oznaczono jako „*K.D. Burghügel*” (zamek warowny na pagórku). Spotkałem się również z określeniami: *BurgWall* oraz *Wasserburg*. Grodzisko jest położone na podmokłych łąkach, rozciągających się wzdłuż rzeki Mołstowy (*Molstow*). Na mapie zazaczyłem je jako „1”.

Jest to teren trudnodostępny, prawie bagienny, leży w meandrze rzeki, wskazuje na typowo obronny charakter tego miejsca. Grodzisko w Starninie jest chronologicznie związane z pograniczem wczesnego średniowiecza i średniowiecza. Zaliczane jest do typu stożkowatego, nizinnego o wymiarach 70 x 40 m i wysokości wałów do 4 m. Wały i majdan (wnętrze) grodziska poro-



śnięte są gęsto drobnym drzewostanem. Przerwa w wale w kierunku prostopadłym do koryta rzeki, odległej około 100 m świadczy, że w tym miejscu mogła być brama. We wnętrzu warowni można spotkać porozrzucone kamienie różnej wielkości oraz fragmenty cegieł tj. budulec po dawnym zamku. Na początku XX wieku pastor Robert Krohn znalazł w opisywanym obiekcie m.in. nóż, podkowę, kości zwierzęce, późnośredniowieczne skorupy naczyń (*Monatsbl ätter*). Również ksiądz Władysław Łęga w swoim opracowaniu zatytułowanym „Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk” z roku 1930, odnotował: „Starnin. Grodzisko wyżynne”. Trudno jest dotrzeć do tego miejsca.

Po raz pierwszy byłem tam w 2007 roku i z tego roku pochodzą publikowane zdjęcia.

Typ grodziska, jak i jego chronologia wskazuje, że w tym miejscu był zamek (Kiełpin), będący dziełem rycerzy obdarowanych dobrami ziemskimi i immunitetami. Pochodzili oni z rodu Manduvel (później Manteuffel), napływowych rycerzy niemieckich. Wywodzić mieli się z rodu de Querne. Jednak

pochodzenie Manteuffłów nadal uznaje się za nie do końca znane, ze wskazaniem Westfali i za najbardziej prawdopodobną ich ojczyznę. Z tego rodu, rycerz Hennig posiadał lenno w Kiełpinie leżącym na wschód od Gryfic i pozostawał w służbie księcia Bogusława IV (wzmianka z 1299 roku). Rycerze Henryk, Michał i Gerard (Manteuffel) w dniu 21.04.1315 roku zobowiązali się wobec kapituły w Kamieniu uiszczać podatek łanowy ze swej wsi Kiełpino (*Culpin*, potem *Kölpin*). To pierwsza znana ich posiadłość, w której byli lennikami klasztoru premonstratensów z Białoboków (*Belbuck*) koło Trzebiatowa (*Treptow a. Rega*). Jeden z nich rycerz Michał, był w 1328 roku patronem kiełpińskiego kościoła.



Manteufflowie chyba już w pierwszej połowie XIV wieku dołączyli do najbardziej znaczącego rycerstwa zamkowego (*Schloßgesessene*) z pierwszym zamkiem w Kiełpinie. Z tego miejsca też wywodziła się tzw. kiełpińska linia rodu. Ród Manteuffłów, w średniowieczu, wydał licznych przedstawicieli trudniących się rozbojem. „*Ci wręcz nie ludzie, lecz okropni zbójcy, diabłami zwani*”, tak określił ich w 1518 roku Jan Bugenhagen.

Willeke (Wilke, Wilhelm) Manteuffel z Kiełpina, znany od 1401 roku, kiedy to zaciągnął się do służby w Zakonie Krzyżackim, zasłynął z organizowania rozbójniczych napadów w zachodniej części księstwa pomorskiego i na terenie władztwa biskupiego w Kamieniu. Wiele o wspólnocie rodowej coraz liczniejszych Manteuffłów mówi akt z 20 lutego 1417 roku, w którym m.in. Henning syn Wilkina z Kiełpina oraz Klaus ze Świe-

cia (*Schwedt*), pod przysięgą zobowiązują się radzie Trzebiatowa wystrzegać się odwetu, gdy ona zwolni z więzienia Gerda Manteuffla i innych uwięzionych za zabicie mieszczanina trzebiatowskiego.

W 1432 roku zakonnicy z klasztoru w Białobokach przeprowadzili zbrojną akcję przeciwko rozbójniczemu ośrodkowi Manteuffłów z zamku w Kiełpinie, podczas której zabito Henryka Manteuffla. Po zajęciu zamku i ujęciu wielu do niewoli, zamek do cna zniszczyli mieszczanie z Trzebiatowa i Kołobrzegu. Zamek rozebrano, a uzyskaną cegłę przeznaczono na budowę Bramy Kołobrzesckiej w Trzebiatowie. W 1440 roku Kiełpino (zamek) było już odbudowane, a Mikołaj Manteuffel zwiase się z Nowego Kiełpina (*Neu Kölpin*). Na tej dacie kończę opis historii rodu Manteuffel oraz ich zamku w Kiełpinie (grodziska Starnin). W następnych wiekach, ród ten wydał wielu znanych przedstawicieli, którzy uczestniczyli w życiu publicznym państwa niemieckiego, ale również i polskiego. Członkowie tego rodu do końca XIX wieku w istotny sposób wpisali się w historię miejscowości leżących w naszej gminie (zobacz historię Gorawina, Drozdowa, Starnina i innych miejscowości, które opisał T.Dach w poprzednich numerach biuletynu „Puls Rymania” oraz w artykułach na www.gorawino.net).

Więcej zdjęć dawnego grodziska Starnin znajdziesz w „galerii foto”

www.gorawino.net

Źródła:

- E.Rymar, Posiadłości zachodniopomorskich Manteuffłów w średniowieczu (XII-XVI),
- K.Kalita-Skwirzyńska, Średniowieczne obwarowania miejskie Trzebiatowa, -”*Monatsblätter*” -1902
- herb rodu Manteuffel - <http://herby.machura.slupsk.pl/>





Podróże kształcą

To powiedzenie znają wszyscy bardzo dobrze. O jego prawdziwości przekonali się również Nasi Seniorzy. 3 czerwca 2009 roku pod opieką pani Aldony Więcek i pana Krzysztofa Bujaka wyruszyli autokarem na czterodniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie i okolice. Głównym celem tej wycieczki było poznanie dziedzictwa kulturowego Polski, jej historii i przyrody.

Pierwszy przystanek Tum. Opactwo benedyktyńskie w Tumie, choć w szczerym polu stoi, wrażenie robi ogromne. Potężna kamienna kolegiata, jeden z najwspanialszych przykładów architektury romańskiej. Po krótkim pobycie w Tumie zatrzymaliśmy się na godzinny postój w Łęczycy, gdzie zwiedziliśmy Muzeum w Królewskim Zamku – siedzibę Diabła Boruty. Seniorzy mieli okazję zobaczyć największą w Polsce kolekcję ludowej rzeźby „diabelskiej”, wystawę etnograficzną oraz dział archeologiczny i historyczny.

Następnie udaliśmy się w dalszą podróż na nocleg do Staszowa. Tu spędziliśmy najbliższe wieczory przy ognisku, grillu, na wspólnym śpiewie i zabawie. Nikogo nie trzeba było zbytnio zachęcać – wszyscy razem świetnie się bawili.

Drugiego dnia naszą wędrowkę rozpoczęliśmy w Baranowie Sandomierskim, gdzie zwiedziliśmy perłę architektury renesansowej – zamek w Baranowie, nazywanym kiedyś „małym Wawelem”. To miejsce ma w

sobie urokliwe zakątki. Bardzo urzekły nas arkady na dziedzińcu wewnętrznym, a dla kwitnących tulipanowców chętnie przyjechalibyśmy tu jeszcze raz.

Następnie podziwialiśmy Sandomierz. Zostaliśmy oczarowani tym miastem, które niczym Rzym mieści się na siedmiu wzgórzach. Na jednym z nich wznosi się Stare Miasto – jedyne takie na świecie ze skósną Starówką. Zwiedzanie zaczęliśmy od Bramy Opatowskiej, wspinając się spacerem na 33 metry. Z jej szczytu rozpościera się piękny widok na miasto, Wisłę, Góry Pieprzowe i okolice. Mogliśmy zobaczyć z lotu ptaka to, co zwiedziliśmy.

Sandomierz kryje niejedną tajemnicę – m.in. gąszcz piwnic połączonych w jeden wielki labirynt. Oczywiście przeszliśmy tę podziemną trasę. W czasie wolnym na Rynku było niezwykle miło, wypicie kawy czy zjedzenie dobrego ciastka w takim miejscu i wspaniałym towarzystwie na długo zostanie w naszej pamięci. Po przerwie - niezmordowani, zwiedzaliśmy kolejne perełki Sandomierza, np. Kościół Św. Jakuba, który należy do najważniejszych zabytków romańskich w Polsce z najpiękniejszym portalem. Przeszliśmy także Wąwozem Królowej Jadwigi (cudo!), Wzgórze Salve Regina i Zamek Królewski. Żałowaliśmy, że tak szybko minął czas w Sandomierzu, ale musieliśmy opuścić to miasto, ponieważ trzeba było ruszać dalej.

Na koniec dnia udaliśmy się do ruin Zamku Krzyż-topór, położony w miejscowości Ujazd, jest jednym z najbardziej niezwykłych założeń pałacowych, który do czasu powstania Wersalu był największą rezydencją Europy. Niestety pełnia blasku „świeciła” tylko nieco ponad dwadzieścia lat, ponieważ Potop Szwedzki doprowadził do upadku tę wspaniałą budowlę, która do dziś przetrwała jako malownicza i wciąż monumentalna, robiąca wrażenie ruina.

W piątek naszą wędrowkę rozpoczęliśmy od wejścia na teren Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Zmierzając Puszcza Jodłową doszliśmy do relikwii Drzewa Krzyża Świętego oraz szczytu Góry Świętego Krzyża. W klasztorze, który powstał na początku XI wieku, Seniorzy

turalnej bryły kamienia powstałe „oczko” jubilerskie. Ostatnim etapem naszej wędrowki w tym dniu były Kielce, gdzie zwiedziliśmy dawny Pałac Biskupów Krakowskich oraz Katedrę.

Sobota była ostatnim dniem wycieczki. Najpierw w Chęcinach niezapomniany widok ruin zamku, a następnie byliśmy prawie jak w raju, ponieważ zwiedziliśmy Jaskinię Raj. Jest ona niewielka (długość trasy turystycznej to 180 metrów), ale ma bogatą i dobrze zachowaną szatę naciekową. Na wszystkich ogromne wrażenie wywarły liczące setki tysięcy lat skały. Przepiękne nacieki – stalaktyty i stalagmity pobudzały wyobraźnię. Niektórzy dostrzegali mieszkańców jaskini – pająki, a na wybrańców spadły „kropelki szczęścia”.



zwiedzili Muzeum Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, a w Kaplicy Oleśnickich ucałowali relikwiarz z częściami Drzewa Krzyża Świętego. W Krypcie Grobowej widzieli zasuszone zwłoki, według tradycji, Jaremy Wiśniowieckiego. Z klasztoru udaliśmy się do Świętej Katarzyny, znajdującej się u stóp Łysej Góry. Z pewnej odległości obejrzelśmy również skryty za wysokimi murami klasztor Bernardynek. Następnie zwiedziliśmy Muzeum Mineralów i Skamieniałości. Podziwialiśmy w nim okazy szafirów, rubinów, agatów oraz ciekawe skamieliny pochodzące z różnych stron świata. Mieliśmy też okazję być w szlifierni, gdzie Seniorzy uczestniczyli w pokazie obróbki i na własne oczy zobaczyli, jak z na-

I znów żałując, że czas tak szybko mija, nasza podróż dobiegła końca. Dzięki wspaniałemu programowi wycieczki udało nam się zregenerować siły i fantastycznie odpocząć od codziennych zajęć. Był to dla Seniorów czas na dobrą zabawę i relaks. W czasie wędrowek obejrzelśmy wspaniałe i ciekawe miejsca, które są elementem dziedzictwa kulturowego i historycznego naszego kraju. Podziwiali piękne „pomniki” i „wytwory” polskiej przyrody. Na wycieczce stanowili jedną wielką rodzinę.

A w drodze powrotnej Nasi niestrudzeni Seniorzy zaczęli odliczać dni do następnej niezwykłej podróży...

Zwycięzcy z Kamienia Rymańskiego

1 maja br. w Gminie Brzeźno odbyły się Zawody o Puchar Wójta Brzeźno.

Organizatorem imprezy było tamtejsze Koło Sokół, którego prezesem jest p. Tadeusz Pawlikowski. W czasie zawodów Pani Laura Sadecka z Kamienia Rymańskiego zajęła I miejsce w turnieju strzeleckim w kategorii kobiet. Zwycięzcy gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



PASJONAT HISTORII I BIEGU

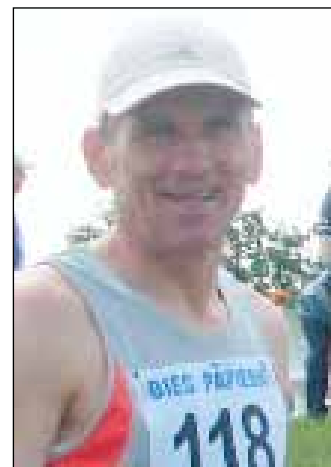
Mamy w naszej gminie człowieka, który lubi biegać i do tego ma spore sukcesy w tej dziedzinie. Startuje w biegach na dystansach powyżej 10 km oraz w maratonach. Wiemy, o kogo chodzi?

Edmund Kaźmierski, bo o nim tu mowa, mieszka w Rymaniu. Prywatnie od lat pracuje w firmie „Florex”. Ma dwie ogromne pasje. Pierwsza, to historia naszego terenu, bardziej związana z archeologią oraz druga, wcale nie mniejsza pasja, to bieganie.

Od prawie 10 już lat trenuje i biega. Czasami można go zobaczyć w dresie treningowym, jak biega po terenie różnych miejscowości naszej gminy, pokonując kolejne kilometry. Lubi biegać po ścieżkach leśnych i polach, odkrywając to, co dla wielu jest zupełnie niewidoczne. Również startuje w zawodach i to nie tylko tych lokalnych odbywających się w sąsiednich miejscowościach. Uczestniczył także w zawodach ogólnopolskich. Zawsze przy jego nazwisku pojawia się nazwa miejscowości, jaką reprezentuje, a więc **Rymań**.

Kilka informacji o zawodach, w jakich brał udział:

- w maratonach ogólnopolskich brał udział już sześciokrotnie, a najważniejsze dla niego, to maratony w Poznaniu w 2000, 2004 i w 2005 roku. Należy zaznaczyć, że w 2005 roku zajął w klasyfikacji generalnej maratonu, na 2061 startujących zawodników 228 miejsce, a w swojej kategorii (powyżej 50 lat) był 20!



- biegi długodystansowe jak: Bieg Gochów w Bytowie, Bieg ku Słońcu w Dźwirzynie, Bieg Solidarności w Kołobrzegu, Bieg Papiński w Karlinie. W każdym z nich startował kilkakrotnie.

- w tym roku startował w XXX Trzebiatowskiej Dziesiątce oraz w XVII Biegu Papińskim im. Jana Pawła II w Karlinie. W tym ostatnim biegu, który odbył się w dniu 14 czerwca br. Startowało w nim 182 zawodników. Piętnastokilometrową trasę spod figury Matki Boskiej Filipińskiej w Domacynie do mety na stadionie sportowym w Karlinie, najszybciej pokonał Kenijczyk Cosmas Kyeva, Edmund Kaźmierski był w klasyfikacji generalnej 59, a w swojej kategorii wiekowej 2!

Nie robi tego dla osiągnięcia korzyści, ale dla własnej satysfakcji. Pamiętajmy też, że nasza gmina dzięki niemu jest reprezentowana w wielu zawodach biegowych na terenie kraju.

Więcej zdjęć w artykule na www.gorawino.net

Opracował Tadeusz Dach



NIERUCHOMOŚCI

Wójt Gminy Rymań

podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości z mienia gminy przeznaczonych do dzierżawy na okres do 3 lat.

obręb Rymań, ul. Nowa – grunty pod garażem: działka nr 90/95 o pow. 16 m², działka nr 90/21o pow. 24 m²,

obręb Rymań, ul. Szkolna – grunty pod garażem: działka nr 136/2 (część) o pow. 2 x 30 m², 31 m², 50 m²,

obręb Dębica – grunty rolne: działka nr 119/3 o pow. 0,75 ha, działka nr 171/3, (część) o pow. 0,96 ha,

obręb Drozdowo grunty rolne: działka nr 33/3 o pow. 0,50 ha, działka nr 31/3, o pow. 0,38 ha, działka nr 33/4 o pow. 2,76 ha, działka nr 79/4 o pow. 0,40006 ha.

obręb Rzesznikowo – grunty rolne: działka nr 364/3 o pow. 0,6718 ha

INFORMUJEMY

W dniu 26 sierpnia 2006 r. w Urzędzie Gminy Rymań odbędą się **ustne przetargi nieograniczone** na sprzedaż nieruchomości z mienia Gminy, położonych w obrębach:

Rymań – działka nr 134/13 o pow. 0,0993 ha, działka nr 134/20 o pow. 0,1043 ha, działka nr 134/21 o pow. 0,1043 (pod budownictwo),

Dębica – działka nr 150 o powierzchni 0,21 ha (zabudowana),

Leszczyn – działka nr 182/8 o pow. 0,7130 ha (rolna).

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Rymań pokój nr 10 na parterze lub pod nr telefonu (094) 35 83 127 w. 31